

GAZETA HANDLOWA.

Nr. 187.

Warszawa, dnia 14 (26) sierpnia. Czwartek.

1869.

Cena prenumeraty: w Warszawie: kwartalnie rsr. 2 kop. 10; miesięcznie kop. 70. Za odosłanie do domu dopłaca się miesięcznie kop. 5. Numer pojedynczy kop. 5.

Na prowincyi we wszystkich urzędach pocztowych w kraju i w Cesarstwie: rocznie rsr. 9. Półrocznie rsr. 4 k. 50. kwartalnie rs. 2 k. 25.

ROK 6.

Doniesienia i uwiadomienia wszelkiego rodzaju przyjmuje Redakcja Gazety za opłatą od wiersza drobnem pismem, lub za jego miejsce po kop. 5.

Biurowisko Redakcyi przy ulicy Daniłowiczewskiej w drukarni pod Numerem 619.

TELEGRAMY GAZETY HANDLOWEJ.

Wiedeń, 25 sierpnia. „Abendpost wiedeńska” zbija sposób w jaki „Dziennik Warszawski” przedstawił obchód unii lubelskiej we Lwowie.

Faryż, 25 sierpnia. Na posiedzeniu senatu w środę odczytane zostało sprawozdanie o uchwale senatu. Zmiany zgadzają się z wiadomymi wskazówkami.

Madryt 25 sierpnia. Kilku unionistów i progresistów zamierza zaprojektować generała Serrano na kandydata do tronu.

Warszawa, dnia 26 sierpnia.

Kurs renty francuskiej w ostatnich dniach cokolwiek się obniżył. Przypuszczano, że pogłoski o pogorszeniu stanu zdrowia cesarza Napoleona zaniepokoiły świat finansowy. „Constitutionnel” jednak zaprzecza tym pogłoskom, zapewniając, że cesarz zupełnie wyzdrowiał. Takie nieznaczne zresztą obniżenie się kursu renty jak terazniejsze, nie koniecznie należy odnosić do względów politycznych. Z daleko większym prawdopodobieństwem przypuszczać można, iż jest ono rezultatem chwilowych spekulacji giełdowych, żadnych z polityką nie mających styczności. Gdyby co do zdrowia cesarza istotne zachodziły obawy, odbiłyby się one na kursach daleko wyraźniej.

Prasa pruska nagle względem Austrii łagodniejszy przybrała ton; uwagi jej nad depeszą hr. Beusta z dnia 15 t. m. są stonkowo umiarkowane. Ustają dotychczasowe zaczepki; wszystko zdaje się zapowiadać, że chwilowa polemika zatrzyma się na punkcie na którym dziś stanęła „Nat. Ztg” nawet, która nie dawno zaprzeczała Austrii nieomal prawo istnienia, obecnie wyraża życzenie, „iżby przyjacielsko stanęły obok siebie zjednoczone Niemcy i monarchia Habsburgów.” Z tem wszystkiem jednak nie może wstrzymać się od dodania słów, że nastąpić by to mogło z tem większą łatwością, gdyby miejsce hr. Beusta zajął inny mąż stanu. Kanclerz tedy austriacki nie przestaje być dla prasy rządowej pruskiej osobą wielce nie miłą.

Dzienniki francuskie i angielskie zamieszczają teraz także uwagi nad depeszą austriacką. „Times” poświęca jej artykuł długi, lecz

bardzo powierzchownie napisany, który prawie posądzać można o pochodzenie pruskie. Z pism francuskich „Debats” sądzą, że wymiana not austriacko-pruskich narobiła wiele hałasu o nic. „Constit.” występuje po stronie Austrii i spodziewa się, że odpowiedź hr. Bismarka nie powiększy rozdrażnienia w Berlinie. „Monitor” pisze co następuje: Mielśmy kilka dni temu zupełną słasność twierdząc, że polemika między Berlinem a Wiedniem niewywrze pożądanego godnego wpływu na utrzymanie powszechnego pokoju. W samej rzeczy w paryżkich kołach politycznych udają jakoby o istnieniu depeesz p. Thiele i hr. Beusta dowiedzieli się dopiero z gazet a wstrzemięźliwość posuwają tak daleko, iż utrzymują, że nie dotyczy ich bynajmniej dyskusya, która jednak w gruncie rzeczy obraca się około właściwego znaczenia traktatu pokoju prażskiego. Należy nawet zaznaczyć, że w chwili, gdy gabinety wiedeński i berliński zapuszczają się w wojnę na wzajemne wyrzuty, p. Benedetti spokojnie przepędza urlop w Paryżu, że książę Gramont jest oczekiwany we Francyi dla objęcia prezesostwa w radzie jeneralnej swojego departamentu i że toż samo nowy ambasador francuski w Londynie wraca do Francyi wręczywszy królowej Wiktorji swe listy wierzytelne. Te podróże dyplomatów najlepszym są dowodem, że polemika austro-pruska nie zakłóci spokoju Europy. Pomimo to wyrazić musimy życzenie, by ostatnia depeza hr. Beusta sprawę zakończyć mogła.” Uwagi powyższe potwierdzają półurzędowe „Patrie” i „Public”, zaznaczające wyraźnie, że Francya żadnego nie wzięła udziału w polemice austro-pruskiej i że gabinet tuileryjski w tym przedmiocie żadnej do Wiednia nie wysłał noty. Do podróży zaś dyplomatów francuskich dodać należy wiadomość, że i książę Metternich na kilka tygodni opuszcza Paryż, udając się do dóbr swoich w Austrii położonych.

Pogranicze wojskowe było dotąd jedyną prowincją monarchii austro-węgierskiej, niekorzystającą z urządzeń konstytucyjnych. Pogranicze bowiem pozostawało jak wprzód tak i teraz pod zarządem wyjątkowym, wojskowym. Wprawdzie stan oświaty w tamtych stronach zacofany, czyni ludność mniej sposobną do korzystania z dobrodziejstw liberalnych instytucyj, nie mniej jednak stan pogranicza wojskowego jest anormalnym i nie może być długo utrzymanym. W wiedeńskiej radzie państwa i w sejmach peszteńskim i zagrzeb-

GAWĘDY EKONOMICZNE.

(Dokończenie—patrz Nr 186).

Jeżeli ten ostatni sprzedaje drożej swoje wytwory, kupuje też drożej wszystkie przedmioty na spożycie osobiste, jakoto: materje w stanie pierwotnym, przyrządy, maszyny i t. d. Przypuszczam nawet na chwilę że po obrachunku ogólnym okazuje się pewien zysk dla wielkich przemysłowców. Lecz czy to samo jest także udziałem przemysłu średniego i drobnego, a zwłaszcza zarabiających (godzących się za zapłatę). Te klasy różne stanowią największą część narodu, inne liczebnie są mniejszością szczupłą, a one to właśnie pod systemem protekcyjnym tracą stokroć więcej jako spożywczy aniżeli zyskują jako wytwórcy. Aby się przekonać o prawdziwości naszej opinii, należy tylko rozebrać dokładnie budżet familijny ludzi ubogich.

Ale i wielcy przemysłowcy tylko się ludzą co do korzyści osiągniętych z systemu protekcyjnego. W ekonomice jest rzeczą dowiedzioną, że klientela bogata daje wielkie zyski, czyli, że dobrobyt ogólny skutkuje pomyślnością przemysłową. Na ludziach stojących na czele przemysłu odbija się więcej jak sądzą, oddziaływanie zubożenia ogólnego, będącego dziełem ich systemu. Słuszna kara za postępowanie niesłuszne. „Wszy-

stko to prawda, powiedzą w dobrej wierze protekcyoniści, nie wszystko w protekcyi jest dobrodziejstwem, lecz ostatecznie zawsze przekładamy trochę niedostatku jak ruinę zupełną. Wolność zabiłaby wytwór.” Idzie nam o wykorzenienie z umysłów tego błędu podstawowego. Powiadają: „Narody cudzoziemskie wzięte ogółem są wyższe od nas; Anglik prz: wyższa nas ogromem kapitałów, zręcznością robotnika, bliskością węgla ziemnego i rudy kruszcu; Amerykanin [żyznością gruntu; Szwajcar bogactwem łąk; Niemiec niską ceną zarobków; Hiszpan obfitością wełny i t. d. Jeżeli podniesiemy baryerę, zostaniemy zalani ich wytworami. Cóż my będziemy wytwarzali?” Odpowiadamy na to dylematem następującym: „Albo cudzoziemcy nam dadzą swoje wytwory za nic, a taki najazd będzie dobrodziejstwem olbrzymim, takim jak wylew Nilu, który darmo sprowadza żyzność płaszczyzn egipskich; albo co jest prawdopodobniejsze, wytwory swoje dadzą nam w zamian za nasze i wtedy jeszcze napływ wytworów będzie dobrodziejstwem; gdyż im większy będzie przywóz tem niższe ceny.” „Byłoby to bardzo dobrze, zarzucają znowu, gdyby zagranica brała nasze wytwory w zamian za swoje, lecz gdy nie będzie miała z nimi co robić, wywiezie nasze pieniądze. Czy złoto i srebro przez nas posiadane zebraliśmy w Pirenejach czy w górach Owernii? Nie, ściągaliśmy je z zagranicy, która nie dała nam złota darmo lecz w zamian za nasze wytwory i usługi. Jeżeli zagranica przyjmowała je zawsze, dla czegożby nie miała przyjąć pod rządami wolności

skim, często o tej sprawie toczyły się rozprawy; uznano nareszcie, że i pod tym względem reforma jest nieodzowną. Rząd zaś zadowolony z opinii, przystąpił do reorganizacji owej prowincji. Zwinięto dwa zarządy pułkowe i poddano mieszkańców tamtejszych pod władzę cywilną, (jak się zdaje chorwacką, lubo reskrypt cesarski nie wspomina wyraźnie, czy części Pogranicza wojskowego wyjęte z pod zarządu wojskowego wcielone być mają bezpośrednio do Węgier, czy też do Chorwacji). Sejmy krajowe cyslitawskie zwołane zostały na czas między 9 września a 2 października. Najprzód, bo dnia 9 września rozpoczną się posiedzenia sejmów styryjskiego, karyńskiego i bukowińskiego. Następnie d. 15 września sejmy galicyjski, wyższo- i niższo-austriacki, krański i szląski. Na ostatku dnia 30 września zbiorą się sejmy czeski i morawski. Czas trwania sejmów będzie różny, stosownie do tego kiedy posiedzenia rozpoczęte zostały. Żaden sejm jednak dłużej nad sześć tygodni nie ma obradować.

Odnosząc do pogłosek obiegających od niejakiego czasu o zakupie wyspy Kuby przez rząd Stanów Zjednoczonych, korespondent „Timesa” z Filadelfii dowiadyuje się, że jak na teraz nie chodzi o bezpośrednio ze strony Unii nabycie wyspy, lecz o odstąpienie za pieniężne wynagrodzenie rządowi powstańcemu. Obiega wieść, że poseł hiszpański w Washingtonie zgadza się na plan, którego ostatnim rezultatem musiałoby być wcielenie Kuby do Stanów Zjednoczonych. Zdaje się jednak być wielce wątpliwem, czy rząd hiszpański pójdzie za zdaniem posła swojego. Wysłanie do Hawany 20,000 ludzi posiłków nie wskazuje, by pod względem Kuby nastąpić miała zmiana polityki w Madrycie.

Co się tyczy powstania karlistów, fikta potwierdzać się zdają mniemania tych, którzy nie dowierzali prędkiemu jego przytłumieniu. Kiedy już dzienniki rządowe madryckie donosiły o zupełnem uspokojeniu kraju, ostatnie doniesienia wspominają znowu o ukazaniu się nowych band, z którymi wojska rządowe staczać musiały krwawe walki. Niektóre z pomiędzy nich poprzednio rozbite zorganizowały się na nowo, dowodząc tsm samem żywotności powstania.

Wychodząca w Pradze czeskiej „Corr. Slave” donosi o bliskim powstaniu w Bośni. Jest to wiadomość obliczona na efekt i nie zdaje się zasługiwać na uwagę. Gdyby w Bośni przygotowywały się ważniejsze wypadki, wiedzielibyśmy o tem z innych bliższych tamtym stronom źródeł. Być może, że w słowiańskich prowincjach Turcji istnieje agitacja, ale sytuacja w ogóle biorąc, jest spokojną i nie zapowiada bliskiego naruszenia pokoju.

Paryż, 24 sierpnia. „Constitutionnel” zaprzecza pogłosce na giełdzie obiegającej o ponownem zapadnięciu na zdrowiu cesarza. Cesarz ma się dobrze i odbył dziś zwyczajną przechadzkę. Toż samo

Czyżby miały być gorsze? Przeciwnie, byłyby lepsze, gdyż nie nie prze ludzi do lepszego wyrabiania jak współzawodnictwo. Czyby były droższe? Nie, byłyby tańsze, wszystkie bowiem przedmioty spożycia, materiały pierwotne i zarobki obniżając się w cenie przy obfitości, moglibyśmy wyrabiać taniej, nie mówiąc już o tem, że taksy przestałyby ciążyć nad nami.

Powiedzmy więc otwarcie, że wszystkie te obawy są urojeniami; aniby się wytwór nie popsuł ani moneta brzęcząca by nie znikła. Lecz co by się stało? Wszelki przemysł żyjący kosztem publiczności a tem samem życiem sztucznem, ustąpiłby miejsca innemu zdolnemu wyżyć o własnych siłach.

Tym sposobem znikłyby te bogactwa, będące niejako ojcowizną narodu; ponieważ naród je stworzył wytrwałością i poświęceniami. Cierpliwość i poświęcenia narodu są, niestety, zbyt widoczne w tej sprawie, ale nie stworzyły one bogactwa ani za szeląg. Te kapitały nagromadzone w kasie panów takich a takich wzięte zostały z waszych kieszeni i z mojej, a gdyby nam je zostawiono, prawdopodobnie musielibyśmy spożytkować te pieniądze równie dobrze jak ci, co korzystają z naszej wspaniałości przymusowej. Niechaj przemysły nie mogące się utrzymać o własnych siłach, upadną; będzie to nie złem ale wielkim dobrem, gdyż odwracają wiele sił od ich przeznaczenia naturalnego. Fałszywem jest pojęcie przeważające zwłaszcza u dzierżawców francuzkich, że należy wytwarzać ze wszystkiego potrosze. Nie zdają sobie sprawy z wymogów gruntu, z wydatków, z czasu straconego ani ze szkody zrzędzonej zbiorom przyszłym; bądź co bądź chcą wytwarzać wszystkie artykuły żywności, wchodzące do gospodarstwa rolnego. Naprawdę będziecie im tłumaczyli, że często korzystniej jest ścieśnić uprawę jak ją powiększyć.

cesarzowa, jak to inna twierdziła pogłoska, nie wróciła z Fontainebleau, lecz wyjechała dziś z Fontainebleau do Lyonu.

O ile słychać, wakująca posada posła meklemburgskiego nie będzie na nowo obsadzona. Interesa jego obejmuje ambasador pruski. (Nordd. Allg. Zig. Ind. Bl.)

Telegramy Handlowe.

Szczecin, 24 sierpnia. (Targ zbożowy). Pszenica w miejscu 70—77; z dostawą w sierpniu 78, we wrześniu i październiku 73½, na wiosnę 72½. Żyto w miejscu 53—55; z dostawą w sierpniu 53½, we wrześniu i październiku 53, w październiku i listopadzie 52½, na wiosnę 51½.

Paryż, 24 sierpnia. Mąka z dostawą w sierpniu 59.—, we wrześniu i grudniu 61.50, w listopadzie i lutym 62.25.

Gdańsk, 24 sierpnia. (Targ zbożowy). Ceny pszenicy cofają się, pstra — fl., jasno-pstra 565 fl., wysoko-pstra — fl. Żyta ceny niższe, w miejscu 399; z dostawą na wiosnę 360, w jesieni 370 fl. Jęczmień drobny 276 fl., duży 300 fl.

Hamburg, 24 sierpnia. (Targ zbożowy). Pszenica i żyto w miejscu bez pokupu; na dostawę ceny pszenicy słabe, żyta utrzymały się. Pszenica z dostawą w sierpniu za 5.400 M 124, w sierpniu i wrześniu 122, we wrześniu i październiku 122. Żyto z dostawą w sierpniu za 5.000 M 98½, w sierpniu i wrześniu 94½, we wrześniu i październiku 91½. Owsa ceny słabe. Okowity ceny słabe; z dostawą w sierpniu 23½, we wrześniu i październiku 23, w październiku i listopadzie 22½. Kawy ceny lepsze. W cynku bardzo spokojnie. Oleju skalnego ceny mocne, w miejscu 14½; z dostawą w sierpniu 14½, we wrześniu i grudniu 14½; bardzo piękne powietrze.

Antwerpia, 24 sierpnia. (Targ zbożowy). Ceny pszenicy i żyta słabe. (Olej skalny). Rafinowany typowo-biały w miejscu 54; z dostawą w sierpniu 54, w październiku i grudniu 54½; spokojnie.

Brema, 24 sierpnia. (Olej skalny) Standard white w miejscu 6½ z dostawą we wrześniu 6½—6½, w październiku 6½ tal. w złocie.

Liverpool, 24 sierpnia. (Bawełna). Obroty wynoszą 8—10,000 bel. Interes spokojny.

Middling Orleans 14, middling a nerykańska 13½, fair Dhollerah 10½, middling fair Dhollerah 10½, good middling Dhollerah 10, fair Bengal 9½, new fair Oomra 11½, good fair Oomra —, Pernam 14½, Smyrna 11½, Egiptia 11½, Oomra w maju dowieziona —.

Manchester, 24 sierpnia. (Przędza, notowania na M). Water 30 (Clayton) 18, Mule 30, dobry średni gatunek 14½, Water 30, najlepszej tkaniny 18 p., Mayol 40 16½ p., Mule 40, lepszy gatunek niż Taylor 18 p., Mule 60, w drodze do Indyi i Chin — p. (Materje, notowania na sztuki); 8½ M Shirting prima Calvert 148½ p., zwyczajne dobre Makes 130½ p., printing Clott — p. Interes bardzo spokojny.

(W. T. B., T. B. f. N. D.)

Trwają w swym błędzie i płacą za te przedmioty cenę dwa razy wyższą od targowej. To samo się dzieje z przetworem, który chce ze wszystkiego wyrabiać trochę.

Ale znowu zarzucą nam protekcyoniści, że tą drogą państwa tracą swą niezależność, poczynają płacić haracz zagranicy i w wielkim się znajdują kłopotcie, gdy zechcą zrzucić ciężące je jarzmo. Anglia wie, co robi wzywając wszystkie ludy do współzawodnictwa swobodnego. Przewaga jej kapitałów i pracy zapewni Anglikom zwycięstwo, którego użyją dla panowania wszechwładnego, gdy już raz zdobędą przywilej karmienia i odziewania ludów zrujnowanych. Znamy już, niestety, oddawna tę taktykę podbudzania nienawiści narodowych. Lecz w szumnych jej frazesach nie ma słowa prawdy. Czyż można utożsamić współzawodnictwo przemysłowe z wojną? Skutki walki na polu przemysłu oddziałują korzystnie na spożycie i dobrobyt ogólny; w tej ruchomej wojnie najsilniejszy udziela siły najslabszemu. Najpotężniejszym atoli dowodem przemawiającym za swobodą wymiany jest owa zależność wzajemna, czyniąca ludy solidarnymi. Narody połączone interesami ekonomicznymi przyzwyczajają się do uważania zgody i pokoju za pierwszą ze wszystkich konieczności. Teraz już pomimo niedoskonałości systemu w wymianie międzynarodowej za najmniejszym symptomem wojennym wszystkie interesa są zagrożone. Wyrzucmy więc z języka ekonomicznego te fałszywe wyrażenia, a umysł oczyścimy z pojęć fałszywych, wstrzymujących zbratanie się ludów i postęp ludzkości.

Zdaje mi się, że was przekonał, iż monopol jest jedną z najważniejszych przyczyn niszczących mechanizm społeczny.

(Streścił z francuzkiego Henryk Elzenberg.)

Korrespondencje Gazety Handlowej.

Hamburg, 20 sierpnia. (H. J. Merck et comp). Kawa. Sprzedano w tym tygodniu 8000 worków Rio i Santos, 500 Guatemala, 500 Maracaibo, 2000 Laguayra, 1000 Costa-Rica, 2000 Domingo. Ceny płacono następujące: Rio ord. 4—4½ sz., rzeczywiście ord. 4½—4¾ sz., przednia rs. 5½—6 sz.; Santos ord. 4¼—4¾ sz., lepsze 4½—4¾ sz., Campinas 4¾—6¾ sz., Domingo 4¾—6¼ sz., Laguayra 6¾—8½ sz., Triladen 5½—6¼ sz., Portorico 7—8½ sz., Maracaibo 5—7 sz., Costarica 6½—7¾ sz.

Ceny drzew farbiarskich dobrze się trzymają. Laguna drzewo kampszowe w miejscu 6 bm. 14 sz.—7 bm., Domingo 4 bm. 14 sz., Jamaica 4 bm. 14 sz. Z drzewa żółtego sprzedano Maracaibo 400,000 \mathcal{H} . Płacono za Cuba 6 bm.—6 bm. 8 sz., Tuspan 5 bm. 10 sz., Laguna 5 bm. 4 sz., Tampico 4 bm. 12 sz., Maracaibo 3 bm. 8 sz.—3 bm. 12 sz. Drzewo czerwone. Lima w miejscu przy małych zapasach 9 bm., Sandel 3 bm. 6 sz.

W indygo bengalskiem obroty małe ale ceny mocne. Gatunek Carracas i indygo meksykańskie znajdują się jeszcze na targu.

Olwy żądano; malagska i mesyńska 35—36 bm. prowancka 8¼—9½ sz.

Ceny oleju rzepakowego mocne. W miejscu płacono 26 bm., z dostawą w październiku 26 bm. 2 sz.—26 bm. 4 sz. w maju 26 bm. 2 sz.—26 bm. 4 sz.

Ceny oleju lnianego mocniejsze; w miejscu 22 bm. 12 sz.—23 bm., z dostawą w sierpniu 22 bm. 8 sz., we wrześniu i październiku 22 bm. 10 sz.

Ceny oleju palmowego trzymają się, płacono za Lagos 29 bm.—29 bm. 8 sz.

W oleju kokosowym interes spokojny. Prima Cochin 33—34 bm. Zanzibar 32 bm.—32 bm. 8 sz.

Korzenie. Cassia Ligna sprzedano 6000 skrzyń po 12¾ sz. Cassia Flores 19½ sz., Cassia Vera 6½—9 sz. W imbirze interes spokojny, afrykański 2½ sz., bengalski 3 sz., cochin 6—7 sz.

W ryżu interes spokojny; w towarze surowym nie ma obrotów. Notujemy: Jawa 8—14 bm., łuskany 12 bm. 8 sz., bengalski 7—9 bm. 8 sz., Patna 10 bm. 8 sz.—12 bm., Arracan 6 bm. 8 sz., łuskany 9 bm. 4 sz., Rangoon 6 bm. 12 sz.—7 bm. takiż łuskany 9 bm. 12 sz.—12 bm. 8 sz., Mouluin 6 bm. 12 sz.—7 bm. 12 sz.

Migdały żądane i wyżej płacone, Sycylijskie 49—50 bm. gorzkie 53 bm.

Berlin, 23 sierpnia. (Zboże). W interesie żyta panuje cisza, a chociaż do rozpoczęcia targu usposobienie było mocniejsze, zwolna jednak coraz większa ospałość targ nasz cechowała. Ceny w ogólności są dosyć stałe. Towar rozporządzalny dosyć ofiarowany uczynił zadosyć słabym żądaniom; sprzedaż szła dzisiaj leniwiej, gdyż nabywcy przyjęli postawę wyczekującą.

Usposobienie w interesie pszenicy w ciągu targu dosyć mocne, w końcu jednak było ospałe.

Za owies w miejscu płacono znowu nieco lepsze ceny, nawet na dostawę terminową ceny wyższe. Uregulowano 3,000 cetnarów. Cena regulacyjna 29½ talarów.

W oleju rzepakowym z początku było usposobienie mocne, później ospałe, w końcu znowu się wzmocniło; ceny w ogóle małej doznały zmiany a obroty nie były wielkie.

Znaczne ofiarowania okowity w miejscu i na bliską dostawę spowodowały leniwe w interesie usposobienie. Ceny obniżyły się na wszystkie terminy, a zwłaszcza na blizkie. Uregulowano 20,000 kwart. Cena regulacyjna 17½ talarów.

Notujemy:

Pszenicę w miejscu 71—82 tal. (kor. warsz. rs. 7 kop. 91—rs. 9 kop. 14); z dostawą w miesiącu bieżącym 70¾—71 tal. (kor. warsz. rs. 7 kop. 88—rs. 7 kop. 91), w sierpniu i wrześniu — tal. (kor. warsz. rs. — kop. —), we wrześniu i październiku 70½—70 tal. (kor. warsz. rs. 7 kop. 85—rs. 7 kop. 81), w październiku i listopadzie 70¼—70 tal. (kor. warsz. rs. 7 kop. 83—rs. 7 kop. 81), w listopadzie i grudniu 69¾—70 tal. (kor. warsz. rs. 7 kop. 79—rs. 7 kop. 81), w kwietniu i maju 69¼—70 tal. (kor. warsz. rs. 7 kop. 79—rs. 7 kop. 81).

Żyto w miejscu 54—56 tal. (kor. warsz. rs. 6 kop. 02—rs. 6 kop. 22); z dostawą w miesiącu bieżącym 54—56 tal. (kor. warsz. rs. 6 kop. 02—rs. 6 kop. 22), w sierpniu i wrześniu — tal. (kor. warsz. rs. — kop. —), we wrześniu i październiku 54¼—54 tal. (kor. warsz. rs. 6 kop. 05—rs. 6 kop. 02), w październiku i listopadzie 53½—53¼ tal.

(kor. warsz. rs. 5 kop. 97—rs. 5 kop. 95), w listopadzie i grudniu 52¾—52¾ tal. (kor. warsz. rs. 5 kop. 98—rs. 5 kop. 96), w kwietniu i maju 51½—51¾ tal. (kor. warsz. rs. 5 kop. 89—rs. 5 kop. 86).

Jęczmień w miejscu drobny i duży 40—50 tal.

Owies w miejscu 28—33 tal.; z dostawą w miesiącu bieżącym 29—29½ tal., w sierpniu — tal., we wrześniu i październiku 29¼ tal., w październiku i listopadzie 29 tal.

Groch cukrowy 63—67 tal., na paszę 58—62 talarów.

Olej rzepakowy w miejscu bez beczki 12¾ tal.; z dostawą w sierpniu — tal., w sierpniu i wrześniu 12¾ tal., we wrześniu i październiku 12¾ tal., w październiku i listopadzie 12½ tal., w listopadzie i grudniu 12½ tal., w kwietniu i maju 12½ tal.

Olej lniany w miejscu 11½ tal.

Okowitę w miejscu bez beczki 18—17½ tal.; z dostawą w sierpniu 17½ tal., w sierpniu i wrześniu 17¼—16¾ tal., we wrześniu i październiku 16¾ tal., w październiku i listopadzie — tal., w listopadzie i grudniu 15¾ tal., w kwietniu i maju 16¾ talarów.

Kronika wiadomości krajowych i zagranicznych.

Stan urodzajów. W guberni warszawskiej zboża jare pięknie się przedstawiają, dają nadzieję daleko obfitszego plonu niż w roku przeszłym. Stan urodzajów ozimych bardzo zadawalniający zwłaszcza żyta; pszenica jednak która nieco ucierpiała od wiosennych dni chłodnych i suchych, rokuje plon średni. Zbiór siana z powodu padających w pierwszej połowie czerwca deszczów odbywał się niepomyślnie, za nastaniem jednak pogody szybko został ukończony.

W Bessarabii w północnej stronie zboża ozime i jare skutkiem w miarę przepadających deszczów wiosną dobrze rosły i stan ich obecny zupełnie zadawalniający, tak, iż rok bieżący dla Besarabii w tym względzie wypadł lepszym od poprzednich. W powiatach Benderskim i Akkermanskim urodzaje mniej zadawalniające niż w północnej części tego okręgu. Urodzaj kukurydzy w ogóle bardzo dobry. Trawy także dobre były wszędzie. Zbiór siana już ukończony. Deszcze tu trochę przeszkadzały.

Dyrekcya Główna Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego zawiadamia, iż w dniu 15 września r. b. odbyć się ma ogólne zebranie posiadaczy listów zastawnych, w celu wyboru prezesa i czterech radców komitetu właścicieli listów zastawnych w miejsce wychodzących z urzędowania. Każdy z właścicieli listów zast. mający prawo do głosowania może się zgłosić w dniach 10, 13 i 14 września do biura Dyrekcji Głównej dla uzyskania biletu wniścia do wielkiej sali zebrań w gmachu Tow. Kred., w której wybory odbywać się będą.

Bank Polski zawiadamia, iż w d. 31 sierpnia r. b. odbędzie się o godzinie 10 z rana publiczne posiedzenie, w celu włożenia do kół numerów listów likwidacyjnych, mających się losować w d. 1 września r. b. za sumę rs. 588,214 kop. 70.

Próba kosiarki p. Woods'a, pochodzącej ze składu machin p. Ostrowskiego i Ski dokonana w Rakowcu wypadła dobrze. Tnie dziennie 10 morgów trawy. Cena 180 rs.

W Wilnie zostanie urządzony nowy wielki rynek centralny. Ludność miasta wynosi 80,000 mieszkańców.

Koleje żelazne. W Petersburgu 19 b. m. miało miejsce pierwsze posiedzenie zjazdu przedstawicieli dróg żelaznych pod prezydencją generała-lejtnanta inżynierji Delwiga. Deputatami byli naczelnicy zarządów, i zarządzający eksploatacją, idzie tu bowiem głównie o ujednostajnienie prawideł i ustanowienie wzajemnego związku ruchu pociągów na różnych liniach dróg żelaznych; i o jak największe możliwe ujednostajnienie taryfy przewozu.

Rząd cesarsko-turecki po raz pierwszy wystąpił z ogłoszeniem budżetu, który zakomunikował wszystkim swym posłom. Budżet jest kopią sprawozdań innych ministrów finansów; wykazuje deficyt w wydatkach zwyczajnych i nadzwyczajnych, pożyczkę a pomimo to podniesienie dobrobytu ogólnego, zaufanie w przyszłość i w rozwój bogactw przyrodzonych. Budżet na rok 1869—1870 (1285 hedżyry) przedstawia cyfry następujące: 1) wydatki zwyczajne 3,459,428 kies, przychody 3,357,979 kies, deficyt 101,449 kies (kies=1670 rs. 75½ kop.), 2) wydatki nadzwyczajne 612,740 kies, przychody 192,310 kies, deficyt 420,430 kies.

Handel angielski herbatą. Podług wiadomości urzędowych o cłach, przywóz herbaty na spożycie W. Brytanii wynosił w roku ubiegłym 106,918,069 \mathcal{H} , a cło wchodowe wynosiło 2,672,973 \mathcal{L} . Z całej ilości na sam Londyn przypada 72,817,102 \mathcal{H} .

